

MISCELLANEA

PIOTR MADAJCZYK

POLSKI ATAK NA NIEMCY W 1923 ROKU?

Na początku 1923 r. pojawił się w związku z rozpoczętą przez Francję okupacją Zagłębia Ruhry, której bezpośrednią przyczynę stanowiło niewypełnienie przez Niemcy nałożonych na nie świadczeń reparacyjnych, problem współdziałania z nią jej wschodnich sojuszników: Polski i Czechosłowacji.

Odnosnie do stosunków z Czechosłowacją, Niemcy stosunkowo wcześniej zyskali pewność, iż z jej strony nie muszą obawiać się ingerencji, podjęcia jakichkolwiek militarnych kroków. Poseł niemiecki w Pradze zgłaszał wprawdzie uwagi o możliwości interwencji tego państwa w wypadku niepokoїв wewnętrznych w Niemczech, ocena jego należała jednak do odosobnionych¹. Wśród dyplomatów czechosłowackich istniały wątpliwości co do celowości polityki francuskiej, prowadzącej do destabilizacji i niepokoїв społecznych w Rzeszy. Ostatecznie przywódcy republiki czechosłowackiej zdecydowali się na zachowanie pełnej neutralności wobec stron konfliktu. Jakkolwiek niemieckie nadzieje szły tak daleko, że upatrywano w południowym sąsiedzie Polski mediatora w konflikcie z Francją, to były one zbyt daleko posunięte². Nie istniało jednak w Niemczech w styczniu kryzysowego 1923 r. poczucie zagrożenia ze strony Czechosłowacji.

Inaczej wyglądała sprawa odnośnie do drugiego sojusznika Francji w Europie wschodniej. W społeczeństwie i wśród polityków niemieckich żywy oddźwięk znajdowały hasła mówiące o polskim zagrożeniu. Nasuwa się analogia do wydarzeń roku 1921, gdy podobnie szeroki rezonans znalazły pogłoski i przypuszczenia dotyczące możliwości polskiej interwencji zbrojnej na Górnym Śląsku. K. Jonca³ dokonuje analizy pewnych aspektów tych wydarzeń bazując na liście G. Stresemanna z 5 stycznia tego roku dotyczącym polskiego zagrożenia. Jonca dochodzi do wniosku, że: „...ostrzeżenie Stresemanna, zawarte w liście z 5 stycznia 1921 r., wypływało z przesłanek politycznych, podyktowanych także jego nieprzejednanym, nieprzychylnym stosunkiem do Polaków i spraw polskich”. Ze zdania tego wynika, że sugestie Stresemanna to zimna polityczna gra oparta na spokojnej kalkulacji, a nastawiona na zmobilizowanie opinii społecznej w Niemczech (a także międzynarodowej opinii publicznej) przeciwko Polsce. Zarzuty używane w tej grze pobawione zaś były w rzeczywistości podstaw. Druga część zdania wydaje się sugerować istnienie także czynników emocjonalnych, chodzi w niej jednak raczej o uczucie wyjątkowej wrogości wobec Polski (na co wskazywałoby użycie słowa *nieprzejednany*).

¹ Ch. Hoeltje, *Die Weimarer Republik und das Ostlocharno-Problem 1919—1934*, Würzburg 1958, s. 40—41.

² F. Campbell, *Der unabhängige tschechoslowakische Staat und Deutschlands Machtstellung in Zentraleuropa*, [w:] *Gleichgewicht — Revision — Restauration*, Monachium 1976, s. 201—217.

³ K. Jonca, *Gustav Stresemann o polskiej interwencji zbrojnej na Górnym Śląsku (1921 r.)*, „*Studia Śląskie*” 1976 t. XXX, s. 97—112.

Wniosek ten budzi pewne wątpliwości, wyciągnięty został bowiem przez zestawienie ostrzeżeń z rzeczywistymi zamiarami polskimi. Wywołuje to zastrzeżenia natury metodologicznej, Stresemann umieszczony został we wzorcowym układzie, w którym podejmującemu decyzję politykowi znane są wszystkie rozstrzygające elementy sytuacji politycznej, najważniejsze argumenty za i przeciw. Nie jest to zjawiskiem częstym, a raczej stanowi model, którego zniekształcenia winny historyka szczególnie interesować. Odnośnie do okresu po zakończeniu I Wojny Światowej, atmosfery rozpalonych emocji i nacjonalizmów w Niemczech spotęgowanych dodatkowo przez poniesioną klęskę, staje się szczególnie dyskusyjne.

Nie wydaje się, by właściwy punkt odniesienia dla rozważań Joncy stanowiły rzeczywiste plany polityków polskich. Stresemannowi nie znane były przecież sądy ówczesnego polskiego premiera Wincentego Witosa. Celowe byłoby silniejsze uwzględnienie — nałożenie na obiektywnie istniejące plany i prowadzoną politykę — panujących nastrojów, obaw przed polskim poparciem dla powstań śląskich (z których kolejne trzecie wybuchnąć miało za parę miesięcy), czynników współkształtujących oceny polityków. Oceny nie pozbawione subiektywności. Zachowały się kierowane do Strasemanna listy (czy fałszywe?) (dok. nr 7) mówiące o istnieniu polskiego zagrożenia. W polityce międzynarodowej okresu powojennego miały miejsce w Europie wschodniej dwa fakty dokonane: zajęcie Wilna przez Polskę i Kłajpedy przez Litwę. Na gruncie antypolskich nastrojów spowodować mogło to powstanie realnego poczucia zagrożenia, niezależnie od obiektywnie panującej sytuacji (dok. nr 12), od międzynarodowych ograniczeń podobnych działań polskich przeciw Rzeszy. Ten fakt odróżnić należy od późniejszego wykorzystywania podobnych twierdzeń w propagandzie bądź grze politycznej.

Sytuacja w roku 1923 nie była kopią zaistniałej niespełna 2 lata wcześniej, jednak w niej także współlistniały obydwa wzmiankowane wyżej czynniki. Na napływające informacje dotyczące polskich przygotowań powołuje się wyraźnie list Stresemanna z 6 lutego (dok. nr 8). Informacje te należały do bardziej konkretnych (nawet jeżeli niezgodnych z prawdą) skoro mowa jest o ustawieniu polskich jednostek wojskowych. Przyjąć można także, bez ryzyka popełnienia błędu, że znane były tak Stresemannowi, jak i innym czołowym politykom niemieckim licznie napływające do AA, *Reichswehrministerium* i MdI meldunki i listy dotyczące rzekomych ruchów polskich wojsk czy też (jak twierdziły) wojennych nastrojów ludności polskiej⁴.

Na wydanie jednoznacznej oceny skąd wynikały niemieckie obawy nie zdecydował się w swoim opracowaniu J. Krasuski (*Trudno rozstrzygnąć, czy obawy niemieckie przed atakiem ze strony Polski były zupełnie szczere*)⁵. Zgodzić można się z twierdzeniem, że ewentualne polskie próby podjęcia takich działań zneutralizowane zostały przez postawę Rosji Radzieckiej, owoc polityki Rapallo⁶. Na zaniepokojenie Polski możliwą reakcją wschodniego sąsiada wskazuje dok. nr 2. Z przytoczonej rozmowy Trockiego z Nansenem (dok. nr 6) wynikałoby natomiast, że w rzeczywistości ani Polska, ani Rosja Radziecka nie pragnęły podjęcia jakichkolwiek działań zbrojnych.

Jeżeli nawet założyć, że żadne z tych dwóch państw nie było zainteresowane w wybuchu konfliktu, to nie ma podstaw do przyjęcia, że wiadome było to politykom innych państw. Społeczeństwo niemieckie znajdowało się natomiast w na-

⁴ Por. materiały zawarte w: PA, Geheimakten, Polen Pol. 2, t. 51.

⁵ J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919—1925*, Poznań 1962, s. 106.

⁶ Krasuski, op. cit., s. 104—105; Z. J. Gąsiorowski, *Stresemann and Poland before Locarno*, „Journal of European Affairs” 1958 no. 18, s. 28.

stroju zagrożenia przez interwencję i to nie tylko ze strony Polski. W szczytowym okresie natężenia ruchu rewolucyjnego w Niemczech mówił minister Severing podczas posiedzenia gabinetu: „Bardzo poważne jest położenie na granicy. W wypadku powstania należy poważnie liczyć się z inwazją Polski, być może także Czechosłowacji”⁷.

W końcu roku zaś, jak pisał Stresemann w polemice z *Vorwärts*, odnośnie do puczu Hitlera, obawy takie były jeszcze szersze:

„Vorwärts schliesst daraus, dass diese Feststellungen sich gegen Franzosen, Polen und Tschechen richte, die einmarschiert wären, wenn der Bayerische Stoss auf Berlin durchgeführt worden sei. Nach dem Vorwärts ist diese Auffassung völlig neu und entspricht nicht den Tatsachen. Hierzu ist zu bemerken, dass am 8 November die Agenze Havas ein Communiqué veröffentlicht hat, wonach Poincaré dem französischen Botschafter in Berlin angewiesen habe, der Deutschen Regierung mitzuteilen, dass die Französische Regierung der Entwicklung der Dinge, die anscheinend zu einer militärischen Diktatur führe, nicht gleichgültig gegenüberstehen könne, da sie die Gefahr schwerer Verwicklungen in sich schliesse. [...]”

Endlich hat die Presseabteilung des französischen Ministeriums der Auswärtigen Angelegenheiten im denselben Tagen die Erklärung abgegeben, dass Frankreich sich in Hinblick auf die Ereignisse in Bayern mit den Alliierten zwecks Vereinbarung gemeinsamer Richtlinien in Verbindung setzen wolle und gegebenenfalls die besetzten Gebiete hermetisch nach Osten abschliessen wolle. [...] Die gleiche Beobachtung allerdings ohne die angekündigte Demarsche treffen für Belgien zu. [...] Auch Tschechoslowakei ist entschieden ein[zugreifen...]”⁸.

Podobny był ton innych dokumentów AA⁹:

„Wie hier streng vertraulich bekannt geworden, will Lettland England anscheinend bitten, auf Rußland einzuwirken, russische Truppen von Westgrenze zurückzuziehen. Auch scheint Lettland Aufklärung über englische Haltung im Falle russischen Angriffs zu wünschen.

Bitte ohne Kenntnis obiger Nachrichten durchblicken zu lassen, bei sich bieten der Gelegenheit betonen, daß Erfüllung lettländischen Wunsches Polen ermuntern würde, bei etwaigen größeren Unruhen in Deutschland nach Oberschlesien und Ostpreußen einzufallen. Auch Münchener Putsch habe polnische Einfallsabsichten wieder belebt und ohne Anwesenheit russischer Truppen an polnischer Ostgrenze wäre Situation bei längerer Dauer Münchener Putsches wahrscheinlich gefährlich geworden.”

W szerokich kręgach społeczeństwa niemieckiego istniało więc w latach wojennych przekonanie o militarnym zagrożeniu ze strony sąsiednich państw. Argument wykorzystywany później, jak wskazuje Krasuski, w polityce międzynarodowej np. dla usprawiedliwienia współpracy z Rosją Radziecką.

Tutaj interesujący jest jednak inny aspekt tego zagadnienia. Problem niezależności polityków od nastrojów opinii społecznej. Przewijający się w powyższym tekście i zamieszczonych dokumentach G. Stresemann był liczącą się osobistością na arenie politycznej, posiadającą szerokie kontakty, przewodniczącym Komisji

⁷ *Akten der Reichskanzlei. Die Kabinette Stresemann I/II*, Boppard n. Renem. t. I, s. 80.

⁸ SN 3106-7167-155255-58. Zu dem Artikel des Vorwärts vom 23. Februar [1924 r.]

⁹ PA, Geheimakten, Polen, Pol. 2, t. 5 III. Listopad 1923, Maltzan do Londynu.

Spraw Zagranicznych Reichstagu, a w 1921 r. widziano w nim kandydata na kanclerza Rzeszy. Jak wskazuje jego późniejsza kariera, nie ulegał łatwo naciskom opinii czy też innych polityków. Jednakże w najbardziej zapalnej kwestii stosunków polsko-niemieckich nie potrafił wyzwolić się od funkcjonujących w społeczeństwie ocen i stereotypów. Pozostawał przez cały czas zwolennikiem teorii, która niekiedy nie miała oparcia w rzeczywistości (polska interwencja na Górnym Śląsku), kiedy indziej po części je zyskiwała (rok 1923). Nie potrafił jednak oderwać się od otaczających go nastrojów i emocji, przeprowadzić niezależnie od nich spokojnej analizy sytuacji.

W aneksie znalazły się dokumenty z archiwum Auswärtiges Amt w Bonn i Bundesarchiv w Koblencji. Pierwsze z nich pochodzą ze spisu rozszyfrowanych depeš nadchodzących do AA. Materiały z BA mają bardziej zróżnicowany charakter. Dokument nr 9 wydaje się szkicem odpowiedzi.

A N E K S

1

Telegram nr 20 do AA, Warszawa, 19 I 1923 r.

In gestriger Sitzung Außenkommission Sejm sagte polnischer Außenminister bei Besprechung politischer Lage, niemand habe von Polen Teilnahme an Sanktionen oder diplomatischen Schritten in Rheinlandfrage verlangt. Trotz unbedingter polnisch — französischer Solidarität sei durch französische Maßnahmen gegen Deutschland praktisch Anwendung polnisch — französischen Bindnisses nicht gegeben. Entscheidung Memelfrage zustehe Botschafterrat; an Polen habe sich wegen Beteiligung an Schritten Botschafterrats niemand gewandt. Polen stehe unbedingt auf freundslichem Boden, so bestehe weder Mobilisierung noch Kriegsgefahr. Aufschub Entscheidung Jaworzynafrage bis Frühjahr werde [P]olen keinesfalls zustimmen.

Berndorf^a

Archiwum AA Bonn
Büro des Reichsministers 10, t. 2, s. 15.

2

Telegram nr 24 do AA, Warszawa, 22 I 1923 r.

Bei heutigen Besuch bei Außenminister ausdrückte dieser aufs neue Entschluß Polens zu Passivität. Fragte sehr besorgt nach russischer Haltung. Ich betonte stark Erhöhung Polizeikräfte Ostpreußens, Oberschlesiens, um jede Provokation durch Unberufene unsererseits auszuschließen.

Berülich Memel erwartet er Lösung durch Entente ohne Polens Mitwirkung.
Ibid., s. 16.

Rauscher^b

^a Berndorf, prawdopodobnie sekretarz ambasady niemieckiej w Warszawie.

^b Rauscher Ulrich 1884-1922. Prawnik, dziennikarz. Popierał politykę kanclerza Bethmanna-Hollwega. Pierwszy szef prasowy Rep. Weimarskiej, 1920-1922 poseł w Atenach, 1922-1930 w Warszawie. Bliski współpracownik Stresemanna.

3

Telegram nr 27 do AA, Warszawa, 24 I 1923 r.

Nach unseren und Paul Mayers' Wahrnehmungen hiesige militärische Lage folgende: Keinerlei militärische Vorbereitungen im Westen, im Gegenteil Entblößung dortiger Garnisonen wie Graudenz und Putzig und Verlegung Truppen nach Osten.

Rauscher

Ibid., s. 19.

4

Telegram nr 116 do AA, Paryż, 27 I 1923 r. Odpis.

1. über angeblich polnische Interventions — Absichten ist mir hier auch andeutungsweise nichts bekannt geworden. Einziehung von Informationen über ein so geheimes Thema natürlich sehr erschwert. Aufgefallen ist mir nur, daß Frankreich diesmal nicht wie üblich auf die Stützung seiner Aktion durch Kleine Entente pocht und, daß die Presse und Agenturen fast nichts über Stellungnahme der Staaten der Kleinen Entente bringen.

2. Polnische Intervention würde das Gute haben, daß sie Frankreich seine Isolierung auch von seinen treuesten Anhänger vor Augen führte. Dem gegenüber stände der Nachteil, daß die polnische Vermittlung jedenfalls keine für uns irgendwie annehmbare Basis zu Grunde legen und außerdem der nötigen Autorität entbehren würde.

3. Aussichten jeglicher Vermittlungsaktion als auch polnischer halben Sachverständige für den Augenblick gering, da Regierung Poincare wenn sie bleiben will, nach dem jetzt allgemein erkannten Mißerfolg der ersten Phase der Ruhraktion nicht nachgeben kann, sonder bestrebt sein muß und ist, ein Ergebnis zu erzielen

Hoesch^d

Ibid., s. 20.

5

Telegram nr 33 do AA, Londyn, 27 I 1923 r.

Polnischer Gesandter mitteilte einem meiner Herren bei dessen Besuch heute: Sowjetregierung verbreitet Gerüchte über Angriffsabsicht Polens auf Deutschland

^c Paul Mayers, prawdopodobnie sekretarz ambasady niemieckiej w Warszawie.

^d Hoesch Leopold von, ur. 1881 r. Dr praw. Dyplomata w Pekinie, Paryżu, Madrycie, Londynie, Sofii, Konstantynopolu, Kopenhadze. W 1920 r. charge d'affairs w Madrycie. Od lutego 1921 r. do stycznia 1923 r. ambasador w Rzymie, następnie do stycznia 1924 r. charge d'affairs w Paryżu. Od stycznia 1924 r. ambasador w Londynie.

die auch in Teil englischer Presse übergangen z.B. Morning Post vom 25. Polen haben genug andere Schwierigkeiten um an solche Pläne zu denken. Polnische Gesandtschaft habe Richtigstellung Pressemeldung eingeleitet.

Sthamer^e

Ibid., s. 21.

6

Telegram nr 27 do AA, Moskwa, 28 I 1923 r.

Nach heutiger Presse betonte Trotzki in Unter[halt — skreślone] redung mit Nansen^f russische Friedensliebe, warnte Polen vor Kriegsvorbereitungen, die offene Bedrohung Rußlands unterstrich, daß Rußland sich hierdurch nicht provozieren ließe. Laut Frick^g, der Unterredung beiwohnte, antwortete Trotzki Nansen auf die Frage nach Friedensaussichten, über die er zu schreiben beabsichtige, wörtlich: Materielle Kriegsvorbereitungen in Polen, Konzentration an russischer Grenze nicht bestätigt. Rußland werde in Demobilisierung 200 000 fortfahren und falls Deutschland als militärisches Gegengewicht fortfallen sollte, Polen und Rumänien sich vereinigt gegen Rußland wenden würden, auf Linie Smolensk — Moskau zurückziehen. Rußland selbst für **Beginn** Kriegsvorbereitungen mittellos. Halte Äußerung für authentische, aber mit Rücksicht auf Fricks bekannte Beziehungen getan.

Hentig^h

Ibid., s. 22.

7

List dyrektora Der Oberschlesische Kokswerke und Chemische Fabriken Aktien — Gesellschaft, dr. Berckmeyera z 5 II 1923 r. do G. Stresemanna

Sehr geehrter Herr Dr. Stresemann!

Wunschgemäß bestätige ich das, was ich Ihnen heute telefonisch zur Kenntnis brachte:

1. [nawias ołowkiem] Auf den Delbrückschachten der Zeche Makoschau in Oberschlesien, die unmittelbar an der polnischen Grenze liegt und die nach zuverlässigen Nachrichten von den Polen im Wege des Handstreichs gewaltsam fortgenommen werden sollte (die endgültige Entscheidung der Grenzfestsetzungskommission über die Zuteilung ist [ołowkiem sei] noch nicht getroffen), hatt[tt-skreślone

^e Sthamer Friedrich, burmistrz Hamburga. Ambasador niemiecki w Londynie.

^f Nansen Fridtjof, 1861-1930. Norweg, podróżnik i dyplomata. Badacz polarny. 1906-1908 poseł w Londynie. 1917-1918 poseł w Waszyngtonie. Opiekun z ramienia LN nad niem. i austr. jeńcami w Rosji i rosyjskimi w Europie środkowej. 1921-1922 organizował pomoc żywnościową dla Rosji Radzieckiej. W 1922 r. nagroda Nobla. Zwolennik przyjęcia Niemiec do LN.

^g Frick Wilhelm, ur. 1887, zm. 1946. Prawnik. Czynny w Bawarii. Od 1924 r. członek Reichstagu. W 1933—1934 min. spraw wewnętrznych w Rzeszy.

^h Hentig Werner von, brak danych.

i ołówkiem bje sich auf Veranlassung der örtlichen Direktion im Einverständnis mit dem Preussischen Handelsminister ein Zechenselbstschutz gebildet, der dauernd unter Gewehr stand, um bei einem täglich zu erwartenden Angriff der Polen die Zeche nicht schutzlos zu lassen. Der Minister des Innern, Herr Severing, hat[skreślone i ołówkiem e] angeordnet, daß die Zechenwehr zu ent Waffen sei und hat[skreślone i ołówkiem e] sogar — das ist allerdings augenblicklich nicht festzustellen — Haftbefehle erlassen.

2. Am Sonnabend Vormittag 11 Uhr haben auf Veranlassung des Preussischen Minister des Innern, Herrn Severing, auf den Borsig'schen Werken in Oberschlesien Durchsuchungen stattgefunden, weil angeblich dort Waffen seien.] [zamknięcie nawiasu ołówkiem — P.M.].

Sie können sich denken, welche Aufregung bei den Deutschen in Oberschlesien herrscht. Nicht allein dass die Preussische Regierung gegen den täglich zu erwartenden Einbruch der Polen in deutsches Land keinen Schutz gewährt, wirkt sie noch systematisch darauf hin, dass dieser Einbruch, und wenn er auch mit schwächsten Formationen geschieht, vollen Erfolg hat. Ich bitte dringend, [fragment skreślony], dass solche Sachen unterbleiben und dass im Gegenteil dafür gesorgt wird, dass Oberschlesien, wenn nicht schon die Preussische Regierung fähig und bereit ist, von sich aus etwas zu tun, nicht daran gehindert wird selbst dafür zu sorgen, dass es dem Deutschtum erhalten bleibt. **Man sollte nicht glauben, dass in heutiger Zeit, wo der Franzose offen Krieg mit nus führt, ein deutscher Minister solche Massnahmen ergreift.**

Mit verbindlichem Gruss Ihr ergebener Berckemeyer
BA, Reichskanzlei, R 43 1/366, s. 55-56.

8

List G. Stresemanna z 6 II 1923 r. do radcy legacyjnego AA v. Mackensena¹

Sehr geehrter Herr Gesandtschaftsrat!

([nawias ołówkiem]) Von verschiedenen Seiten erhält Herr Dr. Stresemann Mitteilungen über polnische Rüstungen gegen Deutschland. Es wird jetzt z.B. mitgeteilt, daß die Aufstellung der polnischen Armee folgende sei:

- 4 Kriessstrake Divisionen gegen Ostpreussen
- 3 do. gegen Berlin mit Spitze Schneidemühl,
- 3 do. gegen Oberschlesien

Ferner lässt Herr Dr. Dr. Stresemann darauf hinweisen, was in der Zeitschrift „Der Anker“ von dem bekannten Major Anker^k veröffentlicht worden ist. Herr Dr. Stresemann wäre für eine Mitteilung darüber dankabr, ob der Deutschen Regierung bekannt ist, ob eine solche Aufstellung der polnischen Armee tatsächlich stattfindet.) [zamknięcie nawiasu ołówkiem]

Außerdem gestatte ich mir, im Auftrage des Herrn Dr. Stresemann ein expose zu übersenden, das von Herrn Minister Dr. Wiktor Naumann^l stammt.

Mit vorzüglicher Hochachtung i. A [podpis nieczytelny]

Ibid., s. 25-26.

¹ Urzędnik AA w 1923 r.

^k Major Anker, brak danych.

^l Wiktor Naumann, szef wydziału prasowego AA w 1919 r. Poseł Rzeszy w Monachium.

Herrn von Mackensen
nach Kenntnisnahme ergebenst zurückgesandt

Nach Mitteilung des Reichswehrministeriums treffen vorstehende Angaben nicht zu. Die Lage ist nach wie vor unverändert. Polen trägt sich zurzeit mit keinerlei aggressiven Absichten gegenüber Deutschland.

Berlin, den 7 Februar 1923 Sajur¹

Ibid., s. 27-28

¹ Sajur, brak danych.